

Mirosław Szumiło  
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

### Wiece sprawozdawcze posłów i senatorów Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w latach 1928-1939

Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna była w latach 1928-1939 najsilniejszym spośród klubów parlamentarnych mniejszości narodowych w Sejmie i Senacie RP. Obficie korzystała ze wszystkich dostępnych form działalności parlamentarnej i pozaparlamentarnej. Szczególną rolę odgrywały spotkania z wyborcami, określane zwyczajowo jako wiece sprawozdawcze. Były one najskuteczniejszą metodą oddziaływania na ludność ukraińską, mieszkającą w przeważającej większości na wsi. W niniejszym tekście postaram się przedstawić różne formy utrzymywania przez URP bezpośredniego kontaktu z wyborcami, typowy przebieg wiecu poselskiego, intensywność i zasięg prowadzonych akcji wiecowych, osiągnięte w ten sposób efekty oraz stosunek administracji państwowej do działalności URP.

Klub skupiał większość parlamentarzystów ukraińskich, jednakże w latach 1928-1939 stanowił w gruncie rzeczy emanację jednej partii politycznej – Ukraińskiego Narodowo-Demokratycznego Zjednoczenia (Ukraińskie Nacionalno-Demokratyczne Objednannia – UNDO). W okresie II kadencji izb ustawodawczych (1918-1930) w skład URP, obok 23 posłów i 9 senatorów UNDO, wchodziło także 2 posłów socjalistycznego „Sel-Sojuza” i bezpartyjny Wołodymyr Zubryckij. Klub przyjął w tym czasie taktykę „negacji i maksymalizmu”, traktując przynależność tzw. Zachodniej Ukrainy do Polski jako stan tymczasowy i „nielegalny”<sup>1</sup>.

W wyniku „wyborów brzeskich” w 1930 roku stan posiadania URP zmniejszył się do 17 posłów i 3 senatorów UNDO. W latach 1931-1935 taktyka URP polegała na rzeczowej opozycji. Kierownictwo reprezentacji nabierało stopniowo przekonania o konieczności wejścia na tory polityki realnej. Wiosną 1935 r. zawarto porozumienie z rządem, zapoczątkowując politykę „normalizacji stosunków polsko-

---

<sup>1</sup> Z. Zaporowski, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Działalność posłów, parlamentarne koncepcje Józefa Piłsudskiego, mniejszości narodowe*, Lublin 1992, s. 127-136.

ukraińskich". W rezultacie kompromisów wyborczych w Sejmie i Senacie RP IV i V kadencji (1935-38 i 1938-39) Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna liczyła 14 posłów i 5 senatorów. Narastające w łonie klubu niezadowolenie z miernych efektów polityki normalizacyjnej doprowadziło w grudniu 1938 roku do przejścia URP w szeregi opozycji<sup>2</sup>.

Wiece sprawozdawcze były w okresie II Rzeczypospolitej podstawową formą pozaparlamentarnej działalności posłów i senatorów. Miały one ułatwiać kontakt z wyborcami poprzez złożenie sprawozdania z przebiegu obrad Sejmu lub Senatu i omówienie własnych dokonań na terenie parlamentu. Takie spotkania były wręcz konieczne w warunkach ograniczonego dostępu do środków masowej komunikacji (prasy i radio). Stanowiły jedyne forum zaprezentowania społeczeństwu swojego programu i aktualnych problemów poruszanych w izbach ustawodawczych. Służyły jednocześnie do rozszerzania wpływów danego stronnictwa<sup>3</sup>. Osoba posła czy senatora nobiletowała każde zgromadzenie, toteż członkowie URP pojawiali się również na wielu zebraniach terenowych organów partyjnych, zjazdach organizacji społecznych oraz różnego rodzaju uroczystościach o charakterze religijno-patriotycznym. Niezwykle trudne, a nawet niemożliwe jest wyraźne rozgraniczenie wieców sprawozdawczych od wieców "zwykłych", ale z udziałem posła. Każdy wiec z jego udziałem mógł być sprawozdawczym, a istniejące do 1932 roku przepisy nie odznaczały się niestety przejrzystością i nie wyróżniały osobnej kategorii wieców poselskich<sup>4</sup>.

Według wieloletniego sekretarza Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej Dymitra Wełykanowicza, pozaparlamentarna praca posłów i senatorów UNDO w postaci spotkań z wyborcami zmierzała w dwóch zasadniczych kierunkach: 1) utrzymanie stałego związku z ludnością, 2) zbieranie potrzebnych materiałów<sup>5</sup>. Wiece i zebrania (narady, konferencje) zwykle odbywały się zgodnie z utrwalonym zwyczajowo schematem. Parlamentarzyści omawiali najpierw bieżące wydarzenia w Polsce i na świecie, przebieg debat w Sejmie i polityczne położenie narodu ukraińskiego (tzw. referat polityczny). Następnie przedstawiali działalność swojego klubu, akcentując przy tym zarówno wszelkie osiągnięcia, jak i ścisłe trzymanie się pryncypiów narodowych. Chodziło zapewne o wytworzenie w ludziach przekonania, że ich reprezentanci wytrwale walczą o prawa Ukraińców w Polsce. Często komentowano także tzw. "stosunki międzypartyjne w kraju", aby ukazać UNDO jako jedyną siłę zdolną do zjednoczenia całego narodu<sup>6</sup>. Kolejnym etapem był za zwyczaj referat organizacyjny. Mówca przekonywał wówczas o konieczności większego zaangażowania się szerokich mas społeczeństwa w pracę polityczną, co było nie mniej ważne niż aktywność na polu kulturalno-oświatowym i gospodarczym.

---

<sup>2</sup> M. Szumilo, *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP (1928-1939) – zarys problemu*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, z. 13-14, Warszawa 2002, s. 165-170.

<sup>3</sup> Z. Zaporowski, dz. cyt., s. 24.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> D. Wełykanowicz, *Jak pracowała UPR za czas 1930-1935 rr.*, „Swoboda” 1935, nr 29, s. 2.

<sup>6</sup> Schemat wiecu skonstruowano na podstawie analizy wielu relacji zamieszczanych w prasie ukraińskiej.

Starał się w ten sposób pozyskać dla partii nowych członków i przyczynić się do rozbudowy jej struktur organizacyjnych<sup>7</sup>. Jeżeli na wiec przybyło kilku parlamentarzystów, mogły się pojawić dodatkowe referaty: gospodarczy, oświatowy, samorządowy itp. Od czasu do czasu kierownictwo UNDO organizowało specjalne akcje wiecowe o charakterze protestacyjnym, poświęcone jednemu konkretnemu zagadnieniu, np. szkolne, antykolonizacyjne, antykomunistyczne.

Po wygłoszeniu referatów miała miejsce dyskusja nad nimi, podczas której mówcy odpowiadali na pytania zadawane przez uczestników spotkania i wysłuchiwali ich opinii. Była to doskonała okazja do rozpoznania aktualnych nastrojów społecznych. Na zakończenie uchwalano rezolucje, których treść proponował poseł lub organizator (gospodarz) wiecu. Zawierały one najczęściej różnego rodzaju protesty przeciw polityce władz administracyjnych, dostosowane do bieżącej sytuacji, oraz „obowiązkowe” votum zaufania dla kierownictwa UNDO i URP. Bardzo często parlamentarzyści zostawali jeszcze jakiś czas na miejscu spotkania, udzielając zainteresowanym chłopom bezpłatnych porad prawnych. Prawdopodobnie służyło to pogłębianiu zaufania ludności wiejskiej do członków URP i umacniało zarazem ich osobisty autorytet. W trakcie dyskusji albo po zakończeniu wiecu posłowie (senatorowie) zbierali również informacje nadające się do wykorzystania przy opracowywaniu interpelacji, wniosków i przemówień w parlamentarnej debacie nad budżetami poszczególnych resortów. Jednak głównym celem spotkań z wyborcami było niewątpliwie rozszerzanie wpływów partii w terenie, poprzez umacnianie jej struktur i prestiżu czołowych działaczy oraz odpowiednie kształtowanie poglądów społeczeństwa.

Kontakt z ludnością podtrzymywano na wiele różnych sposobów, wśród których możemy wyróżnić cztery główne:

1) wiece *sensu stricto*, czyli zgromadzenia publiczne pod gołym niebem lub w pomieszczeniach zamkniętych. Dzieliły się one na: "zwykłe" - obejmujące swym zasięgiem jedną miejscowość; rejonowe (okręgowe) - zwoływane dla kilku wsi lub gmin; powiatowe - wielkie manifestacje z udziałem kilku parlamentarzystów i mieszkańców całej okolicy.

2) zgromadzenia niepubliczne, czyli tzw. zebrania poufne za imiennymi zaproszeniami, określane też jako konferencje i narady polityczne (partyjne). Uczestniczyli w nich przede wszystkim członkowie UNDO.

3) udział posłów i senatorów w uroczystościach religijno-patriotycznych i zjazdach (świętach) ukraińskich organizacji społecznych.

4) inne nietypowe formy spotkań z ludźmi, np. tzw. wizyty poselskie i objeżdżanie terenu<sup>8</sup>.

Wiece, podobnie jak zebrania, były zazwyczaj organizowane przez terenowych działaczy partyjnych. Jako przewodniczący zgromadzenia brali oni na siebie odpowiedzialność za utrzymanie porządku i przestrzeganie prawa przez zebra-

---

<sup>7</sup> Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy we Lwowie (dalej: CDIAU), fond 344, opys 1, sprawa 10, arkusz 1-3. Instrukcja dla posłów i senatorów UNDO z 15 kwietnia 1932 r.

<sup>8</sup> Podział dokonany przez autora na podstawie analizy doniesień prasowych i sprawozdań władz administracyjnych.

nych. Czasami funkcję tę pełnili miejscowi księża grekokatolicki<sup>9</sup>. Wsparcie ze strony duchowieństwa polegało także na zapowiadaniu wieców z ambony i udostępnianiu placów obok cerkwi, gdzie po zakończeniu mszy odbywały się właśnie spotkania z wyborcami<sup>10</sup>. Aby zgromadzić jak największą publiczność, posłowie urządzali wiece np. w dniu odpustu lub targu tygodniowego. Bardzo ciekawą i jednocześnie niezwykle skuteczną metodę pracy w terenie wypracował poseł ks. Leonty Kunicki. W oparciu o sieć parafialną organizował kilkutygodniowe objazdy powiatów w swoim okręgu wyborczym. W trakcie takiej wyprawy zwoływał dzień po dniu wiece rejonowe i poufne narady w sprawach kulturalno-oświatowych i społecznych, docierając do szerokich mas ludności wiejskiej. Np. na każdy z 8 wieców Kunickiego w powiecie Trembowla (27 XII 1928 - 3 I 1929 r.) przychodziło przeciętnie po 500-600 osób, a w 19 spotkaniach w powiecie Buczac (6-25 IV 1929 r.) łącznie uczestniczyło podobno 15 tysięcy ludzi<sup>11</sup>.

W okresie II kadencji Sejmu i Senatu Powiatowe Narodne Komitety UNDO organizowały sporadycznie wielkie zgromadzenia publiczne, tzw. wiece powiatowe. Przyjeżdżało wówczas kilku posłów i senatorów, którzy wygłaszali obszernie referaty na temat głównych problemów trapiących ludność ukraińską w Polsce. Frekwencja sięgała nawet kilku tysięcy osób<sup>12</sup>. Jeden z takich wieców przybrał postać wielkiej manifestacji narodowej. 6 października 1929 roku ściągnęły do Sokala tłumy chłopów nie tylko z tamtejszego powiatu, ale także z przygranicznych gmin województw wołyńskiego i lubelskiego. Przemawiali posłowie: Włodzimierz Kochan, Stefan Kuzyk, Dymitr Lewicki, Jan Leszczyński i Dmytro Palijiw<sup>13</sup>. We Lwowie wielkie wiece odbywały się wyłącznie w lokalach zamkniętych, głównie w sali Towarzystwa Muzycznego im. M. Łysenki. Na pierwszy z nich, 18 maja 1928 r., przybyło 1000 osób<sup>14</sup>.

Wśród zebrań poufnych z udziałem posłów i senatorów URP przeważały narady powiatowego aktywu partyjnego, tzn. posiedzenia Powiatowych Narodnych Komitetów i spotkania z mężami zaufania UNDO reprezentującymi poszczególne wsie. Gromadziły od kilkudziesięciu do kilkuset uczestników. Ponadto parlamentarzyści obowiązkowo byli obecni na corocznych Powiatowych Narodnych Zjazdach UNDO. Niekiedy pojawiali się w licznej grupie, np. 26 maja 1928 roku w Kamionce Strumiłowej przemawiali: Antoni Horbaczewski, Wasyl Baranyk, Mikołaj Kuźmyn, Ołeksander Wyslockyj, Stefan Kuzyk i Włodzimierz Pellich<sup>15</sup>. Inne zebrania za zaproszeniami wykraczały poza krąg członków partii. Często zastępowały one wiec sprawozdawczy, zwłaszcza gdy władze nie zezwoliły na urządzenie zgromadzenia publicznego. Kilkakrotnie organizowano także nadzwyczajny cykl spotkań z przedstawicielami danej grupy społecznej. Na przełomie

<sup>9</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Urząd Wojewódzki (dalej: UW) w Tarnopolu, sygn. 9, k. 21-22.

<sup>10</sup> Zob. AAN, UW we Lwowie, sygn. 15, k. 622.

<sup>11</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 9, k. 7, 21-22; „Dilo” 1929, nr 26, s. 3, nr 98, s. 4.

<sup>12</sup> „Dilo” 1929, nr 101, s. 5; nr 154, s. 3; nr 156, s. 6.

<sup>13</sup> Tamże, nr 235, s. 4.

<sup>14</sup> Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti (dalej: DALO), f. 110, op. 4, spr. 107, ark. 6.

<sup>15</sup> Z *partijnoho ruchu*, „Nowyj Czas” 1928, nr 82, s. 7.

spotkań z przedstawicielami danej grupy społecznej. Na przełomie 1929 i 1930 roku M. Kuźmyn, S. Kuzyk, Mychajło Strutynskij i Julian Tatomyr instruowali ukraińskich wójtów i radnych gminnych jak można wykorzystać samorządy dla wzmocnienia narodowego stanu posiadania. W 1932 r. pod hasłem "walki z bezpartyjnością" odbyły się liczne narady z inteligencją, mające na celu wciągnięcie jej do działalności politycznej<sup>16</sup>.

Do doskonałą okazję do prowadzenia agitacji politycznej stwarzały poza tym różnego rodzaju uroczystości i obchody patriotyczne. Najwięcej uwagi poświęcano nabożeństwom żałobnym (panachydom), połączonym w wielu miejscowościach z pochodami na cmentarze i mogiły poległych strzelców siczowych i żołnierzy Ukraińskiej Halickiej Armii. W tym swoistym kulcie bohaterów brali czynny udział członkowie URP, np. 4 czerwca 1928 r. ks. Kunicki, Iwan Zawałykut i A. Horbaczewski poprowadzili pochód 2 tysięcy ludzi na mogiłę w Tłusteńkim (pow. Kopyczyńce). Rok później nabożeństwo na szczycie Łysonii w Karpatach zgromadziło podobno aż 10 tysięcy wiernych. Wygłosili do nich przemówienia księży Kunicki i Hanuszewskij<sup>17</sup>. Posłowie byli również zapraszani na obchody świąt "Proświty" i "Ridnej Szkoły" oraz masowe zloty "Łuhu" i "Sokoła". Np. 15 września 1935 r., występując na zjeździe "Sokoła" w Przemyślanach, Stefan Bilak przemawiał do 5-tysięcznego grona słuchaczy<sup>18</sup>.

Tabela 1. Natężenie akcji wiecowej parlamentarzystów UNDO (V 1928-III 1930)

Okres	Ogółem parlament. ukr.	w tym UNDO	% ogółu
V - VI	126	82	65
VII - VIII	237	147	62
IX - X	189	105	55
XI - XII	107	36	34
<b>Razem 1928 rok</b>	<b>659</b>	<b>370</b>	<b>56</b>
I kwartał	98	37	38
II kwartał	200	127	63,5
III kwartał	174	81	46,5
IV kwartał	107	60	56
<b>Razem 1929 rok</b>	<b>579</b>	<b>305</b>	<b>53</b>
I kwartał 1930 r.	85	43	51
<b>Ogółem:</b>	<b>1323</b>	<b>718</b>	<b>54</b>

Źródła: Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 962, 1021-dopyływ; Sprawozdania z życia mniejszości narodowych z okresu od listopada 1928 roku do marca 1930 roku.

Oprócz wszelkiego typu zgromadzeń korzystano również z innych niekonwencjonalnych form kontaktu z ludnością. W okresie II kadencji izb ustawodaw-

<sup>16</sup> CDIAU, f. 344, op. 1, spr. 10, ark. 1; „Diło” 1929, nr 280, s. 3; 1930, nr 5, s. 3; nr 47, s. 3.

<sup>17</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 7, k. 113; „Diło” 1929, nr 140, s. 3; *Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za listopad-grudzień 1928 r.*, Warszawa 1929, s. 24.

<sup>18</sup> AAN, UW we Lwowie, sygn. 13, k. 22; Biblioteka Narodowa w Warszawie, Archiwum Towarzystwa im. Tarasa Szewczenki, Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna (dalej: BN, ATSZ, URP), t. IX, k. 14.

czych, w związku z trudnościami w urządzaniu wieców czynionymi przez władze administracyjne, niektórzy parlamentarzyści UNDO postanowili objeżdżać indywidualnie wszystkie gminy swojego okręgu wyborczego. Taką taktykę upodobali sobie szczególnie posłowie Kochan i Leszczyński. W czasie podróży udzielali instrukcji poszczególnym zaufanym osobom i zbierali zażalenia na postępowanie władz<sup>19</sup>. Zbliżone metody stosowano w czasie nielicznych wyjazdów na Lubelszczyznę i Wołyń. W maju 1932 roku wprowadzono kolejną formę związku z wyborcami. Każdemu posłowi przydzielono kilka powiatów. Pojawiał się on periodycznie, raz w miesiącu, w miastach powiatowych i udzielał porad natury prawnej, gospodarczej i organizacyjnej. Ustalono szczegółowy kalendarz "wizyt poselskich" ogłoszony w prasie. Spotkania odbywały się przeważnie w kancelariach ukraińskich adwokatów<sup>20</sup>.

Największą aktywnością w pracy pozaparlamentarnej posłowie i senatorowie UNDO wykazali się w latach 1928-1930. Intensywność ówczesnej akcji wiecowej była wypadkową trzech czynników. Po pierwsze Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w okresie II kadencji dysponowała najsilniejszym w swej historii składem osobowym. Po drugie taktyka kierownictwa partii i klubu, wynikająca z polityki „negacji i maksymalizmu”, zakładała m. in. zakrojoną na szeroką skalę agitację w terenie. Po trzecie członkowie URP mieli poczucie bezkarności, gdyż zagrożenie wydaniem posła przez Sejm w ręce wymiaru sprawiedliwości było w tym czasie znikome. Dominowały wówczas zgromadzenia o charakterze publicznym, w tym wielkie wiece powiatowe i masowe uroczystości, często z udziałem kilku parlamentarzystów jednocześnie. W jednym ze sprawozdań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych napisano: „...praca UNDO w terenie, prowadzona w zakresie, na jaki może sobie pozwolić jedynie partia posiadająca niezwykle dobrze zorganizowany aparat instruktorsko-agitacyjny, przedstawia się w okresie sprawozdawczym wprost imponująco”<sup>21</sup>.

Szczególnie silne natężenie akcji wiecowej UNDO miało miejsce w miesiącach od maja do października 1928 roku. Pomimo okresu prac polowych absorbujących ludność wiejską, zorganizowano wtedy w sumie 334 spotkania z wyborcami (zob. tabela 1). Rekordowym miesiącem był lipiec, kiedy to w jednym województwie lwowskim odbyło się 38 wieców poselskich<sup>22</sup>. Na przełomie 1928 i 1929 r. akcja uległa wyraźnemu osłabieniu. Przyczyniły się do tego: nieodpowiednia dla takiego rodzaju działalności pora zimowa, zaangażowanie posłów i senatorów w pracy parlamentarnej podczas sesji budżetowej, a po części także zarządzenia prewencyjne władz administracyjnych, które z niepokojem obserwowały wcześniejszy rozwój wydarzeń<sup>23</sup>. W II kwartale 1929 roku liczba wieców zbliżyła się do poprzedniego wysokiego poziomu, po czym ponownie wystąpiła tendencja zniżkowa. Łącznie w okresie 23 miesięcy, co do których dysponujemy kompletnymi danymi, tzn. od maja

<sup>19</sup> DALO, f. 121, op. 3, spr. 458, ark. 107; „Dziło” 1929, nr 260, s. 4.

<sup>20</sup> AAN, UW we Lwowie, sygn. 12, k. 149; „Dziło” 1932, nr 114, s. 4.

<sup>21</sup> *Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za kwiecień-czerwiec 1929 roku*, Warszawa 1929, s. 37.

<sup>22</sup> AAN, UW we Lwowie, sygn. 7, k. 40, 49, 61, 73, 86.

<sup>23</sup> *Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za listopad-grudzień 1928 r.*, Warszawa 1929, s. 26.

1928 r. do marca 1930 r., posłowie i senatorowie UNDO urządzili 718 wieców i zebrań. Stanowiło to 54 % wszystkich zgromadzeń zwołanych przez ugrupowania ukraińskie. Na konto URP należy też zapisać 43 wice posła Zubryckiego i 5 zorganizowanych przez „Sel-Sojuz”. Dla porównania parlamentarzysty USRP odbyli 275 spotkań z wyborcami. Jednakże największą aktywnością, względem liczby posiadanych posłów, wykazał się Sel-Rob – „Jedność”, urządzając 187 wieców (zob. tabela 2).

Aby usprawnić akcję organizacyjną w terenie, Centralny Komitet UNDO na posiedzeniu w dniu 19 maja 1928 roku dokonał przydziału powiatów, określając ściśle rejony działalności swoich parlamentarzystów. Najtrudniejszym zadaniem obarczono na "kresach zachodnich" wicemarszałka Sejmu Włodzimierza Zahajkiewicza, któremu przydzielono cały krąg wyborczy nr 48: powiaty - Przemyśl, Dobromil, Sanok, Brzozów, Krosno.<sup>24</sup> Natomiast 5 osób nie otrzymało żadnego przydziału. Prezes URP Dymitr Lewicki musiał naturalnie skoncentrować się na kierowaniu partią i klubem, a Włodzimierz Decykiewicz miał prawdopodobnie inne ważne zadania jako ekspert w zakresie spraw prawno-administracyjnych. Sergiusz Chrucki, Milena Rudnicka i Helena Kisielewska pojawiali się od czasu do czasu na wiecach w różnych okręgach, wspomagając poniekąd awaryjnie swoich koleżków. Na podstawie sprawozdań urzędów wojewódzkich możemy stwierdzić, że najbardziej ruchliwymi byli posłowie: Kochan, Kunicki, Leszczyński i Palijiw. Ten ostatni intensywnie działał na Pokuciu paraliżując tendencje ugodowe wśród tamtejszej ludności. Poza nimi w akcji wiecowej wyróżnili się posłowie: Zahajkiewicz, Hryńko Terszakowec, Pellich, Wyslockyj i Kuzyk, oraz senatorowie Kuźmyn i Tatomyr<sup>25</sup>. Gdy spojrzymy na zaangażowanie wyżej wymienionych w pracy parlamentarnej, okazuje się, iż za wyjątkiem Zahajkiewicza i Palijiwa, wygłosili oni zaledwie od jednego do trzech przemówień na posiedzeniach plenarnych<sup>26</sup>. Tak więc mandat poselski lub senatorski służył im głównie do prowadzenia działalności pozaparlamentarnej.

W okresie III kadencji (1930-1935) nastąpił drastyczny spadek liczby wieców i zebrań. Zasadniczym powodem było zmniejszenie prawie o połowę składu personalnego URP. Ponieważ po kilku członków klubu przebywało stale w Warszawie i we Lwowie, tylko 8 osób mogło równocześnie odwiedzać prowincję<sup>27</sup>. Poza tym wpłynęło na to ogólne położenie polityczne w kraju. W 1931 roku UNDO wyczekiwało na decyzję Ligi Narodów w sprawie pacyfikacji w Galicji Wschodniej, a posłowie Klubu Ukraińskiego, nauczeni przykrym doświadczeniem z jesieni 1930 roku, starali się unikać wszelkich sytuacji narażających ich na konsekwencje karne<sup>28</sup>. Toteż zwoływali przede wszystkim zebrania poufne i tzw. konferencje poselskie, na których udzielali różnych porad wszystkim zainteresowanym. Zgromadzeń pu-

<sup>24</sup> CDIAU, f. 344, op. 1, spr. 5, ark. 5-6; AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 1021-dopytyw, k. 429.

<sup>25</sup> AAN, UW we Lwowie, sygn. 7; UW w Tarnopolu, sygn. 7, 9, 10.

<sup>26</sup> Ustalenia autora na podstawie analizy sprawozdań stenograficznych z posiedzeń Sejmu i Senatu.

<sup>27</sup> D. Welykanowycz, *Jak pracuwała UPR za czas 1930-1935 rr.*, "Swoboda" 1935, nr 29, s. 2.

<sup>28</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 17, k. 31, 103.

blicznych urządzano niewiele. Główny wysiłek skierowano w tym czasie na pracę w organizacjach społecznych i gospodarczych, utrzymując łączność z masami za ich pośrednictwem<sup>29</sup>. W ciągu 4 miesięcy (od maja do sierpnia 1931 r.) członkowie URP odbyli w sumie zaledwie 17 wieców i narad w terenie<sup>30</sup>.

Tabela 2. Geografia wieców i zebrań ukraińskich parlamentarzystów (V 1928-III 1930)

Województwo	UNDO	USRP	Sel-Rob "Jedność"	inni	Razem parl. ukr.
lwowskie	301	58	48	57*	464
tarnopolskie	228	41	15	28	312
stanisławowskie	180	142	40	28	390
Razem: Galicja	709	241	103	113	1166
wołyńskie	5	34	40	22**	101
lubelskie	3	-	33	4**	40
poleskie	1	-	11	4	16
Ogółem:	718	275	187	143	1323

\* w tym Zubryckij - 43 wiece; \*\* w tym "Sel-Sojuz": lubelskie - 3, wołyńskie - 2.

Źródła: Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 962, 1021-dopytyw; Sprawozdania z życia mniejszości narodowych z okresu od listopada 1928 r. do marca 1930 r.

W latach 1935-1939 sytuacja Ukraińskiej Reprezentacji Reprezentacji Parlamentarnej zasadniczo się zmieniła. W związku z tym wzrosła intensywność spotkań z wyborcami, służących propagowaniu nowej linii politycznej UNDO. Dominowały nadal zgromadzenia o charakterze niepublicznym, przybierające najczęściej postać tzw. narad politycznych z aktywnym partyjnym w powiatach. Odbywały się one co kilka miesięcy, w zaplanowanych seriach, np. w październiku 1936 r. zwołano 26 tego typu zebrań<sup>31</sup>. Masowe wiece organizowano sporadycznie. Wyjątek stanowiła zakrojona na szeroką skalę akcja „antykolonizacyjna” w okresie od 15 października do 31 grudnia 1936 roku. Zwołano wówczas co najmniej 145 wieców, których celem było zmobilizowanie całego społeczeństwa ukraińskiego w proteście przeciwko sprowadzaniu polskich osadników na ziemię południowo-wschodnie. W akcję zaangażowały się wszystkie komitety powiatowe UNDO, wspomagane mocno przez posłów i senatorów. Największą ruchliwością wykazali się: Zawalykut, Baran i Terszakowec<sup>32</sup>.

Dokładne dane z lat 1928-1930 pozwalają nam na określenie zasięgu terytorialnego akcji wiecowej parlamentarzystów UNDO (zob. tabela 2). Prawie połowa wszystkich wieców i zebrań urządzonych przez członków URP miała miejsce na terenie wschodniej części województwa lwowskiego. Szczególny nacisk kładziono na aktywizację powiatów położonych nad Sanem. Zachodnia granica wpływów UNDO przebiegała mniej więcej wzdłuż linii: Baligród - Sanok - Brzozów - Dynów - Jarosław - Lubaczów - Cieszanów. Podejmowano także próby wkroczenia na obszar

<sup>29</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 17, k. 186; sygn. 19, k. 177.

<sup>30</sup> BN, ATSZ, URP (mf 95080), k. 104.

<sup>31</sup> "Wiadomości Ukraińskie" 1936, nr 2560/6, s. 3.

<sup>32</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Zzagranicznych, sygn. 2267, k. 25-28; "Sprawy Narodowościowe" 1936, nr 6, s. 611.



Łemkowszczyzny, np. 21 lipca 1929 roku poseł Bilak zwołał wiec sprawozdawczy w Nowej Wsi (pow. Nowy Sącz). Jednak nieprzychylnie nastawienie tamtejszej ludności łemkowskiej zmusiło działaczy UNDO do zaniechania tych planów<sup>33</sup>. Najsilniejsze wpływy, w porównaniu z innymi ugrupowaniami, posiadała partia w województwie tarnopolskim. Stosunkowo słabą pozycję miała zaś w stanisławowskim, gdzie konkurencyjna USRP zorganizowała niewiele mniejszą liczbę wieców i zebrań poselskich.

Kierownictwo UNDO starało się rozwinąć akcję wiecową również na terenie byłego zaboru rosyjskiego. Chodziło oczywiście o przełamanie tzw. kordonu sokalskiego. Na posiedzeniu Centralnego Komitetu partii 19 maja 1928 r. 12 posłom i 4 senatorom, obok rejonów w macierzystych okręgach wyborczych byłej Galicji, przydzielono dodatkowo powiaty Wołynia, wschodniej Lubelszczyzny i południowego Polesia<sup>34</sup>. Lecz bardzo szybko okazało się, że nie będą w stanie sprostać nałożonemu na nich zadaniu. Partia nie posiadała na tym obszarze (z wyjątkiem pow. Łuck, Kostopol i Dubno) zorganizowanych struktur terenowych. Miejscowa ludność była słabo uświadomiona narodowo i przede wszystkim nieprzychylnie nastawiona do „panów z Galicji”. Wojewoda wołyński nie wydawał zezwoleń na odbywanie wieców, gdyż obowiązywało nadal rozporządzenie komisarza generalnego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z 1919 roku zakazujące wszelkich zgromadzeń publicznych, zarówno pod gołym niebem, jak i w lokalach<sup>35</sup>. Ponadto parlamentarzyści UNDO byli zajęci pracą w izbach ustawodawczych i na terenie województw południowo-wschodnich<sup>36</sup>. Splot powyższych czynników sprawił, iż do marca 1930 roku zorganizowano zaledwie 9 wieców poza Galicją.

Jedynym członkiem Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej, który faktycznie podjął próbę rozwinięcia działalności na Chełmszczyźnie i Wołyniu, był niezmordowany poseł Kochan. Nawiązał liczne kontakty oraz zorganizował kilka wieców i zebrań na terenie powiatów: Tomaszów Lubelski, Hrubieszów i Włodzimierz Wołyński. Ogromna większość spośród jego kolegów nie odwiedzała w ogóle przydzielonych im rejonów. Niewiele pomogły w tym zakresie ogłaszane dwukrotnie specjalne akcje pod hasłem "tygodnia ziem północno-zachodnich"<sup>37</sup>. Na Polesie dotarł tylko jeden raz senator Hałuszczynski, który 4 listopada 1928 roku przemawiał do 250 osób na zamkniętym zebraniu w Kobryniu<sup>38</sup>. W woj. lubelskim UNDO miało nikłe wpływy jedynie w rejonie Chełma. Poszczególne parafie prawosławne objeżdżał z ramienia kierownictwa partii sekretarz URP Wołodymyr Kosonoćkyj, w celu zapoznania się z nastrojami ludności<sup>39</sup>. Posłowie „Sel-Sojuza” – Paweł Wasyńczuk i Ławrientij Serwetnik - także nie wykazywali większej aktywności. Zwołali 3

<sup>33</sup> *Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za lipiec-wrzesień 1929 r.*, s. 53.

<sup>34</sup> CDIAU, f. 344, op. 1, spr. 406, ark. 14.

<sup>35</sup> „Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich” 1919, nr 5, poz. 30.

<sup>36</sup> „Wiadomości Ukraińskie” 1929, nr 29, s. 1; *III Narodnyj Zjazd Ukrajnińskoho Nacionalno-Demokratycznoho Objednania w dniach 24 i 25 hrudnia 1928 r.*, Liwiv 1929, s. 38-39.

<sup>37</sup> AAN, MSW, sygn. 962, k. 8-9; BN, ATSZ, URP, t. I, k. 145.

<sup>38</sup> AAN, UW w Brześciu, sygn. 9, k. 326.

<sup>39</sup> Centralne Archiwum Wojskowe, Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu nr 2, sygn. 88, k. 120-121.

wiece w powiecie chełmskim i 2 na Wołyniu. Serwetnik objeżdżał poza tym swój rodzinny powiat Kostopol, odbywając narady w prywatnych domach. Wasyńczuk zdaniem władz administracyjnych nie posiadał „żadnego znaczenia i wpływu”<sup>40</sup>. W okresie III kadencji województwa lubelskie i poleskie znalazły się całkowicie poza zasięgiem wpływów UNDO. Wołyń był natomiast odwiedzany przez posła Zenona Peleńskiego, który w 1930 r. uzyskał tam swój mandat poselski. Jego wizyty ograniczały się do poufnych narad z członkami partii w powiecie Równe i mieście Łucku<sup>41</sup>. Po 1935 roku członkowie URP nie prowadzili już praktycznie żadnej działalności na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego.

Generalnie rzecz biorąc intensywna działalność wiecowa przynosiła oczekiwane skutki. W sprawozdaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z października 1928 r. stwierdzono: „Wpływy UNDO wśród mas niezmiernie wzrosły, dzięki ogromnej ruchliwości wiecowej i silnie akcentowanej bojowości w stosunku do państwa polskiego”. Podkreślono też wzrost sympatii do partii wśród młodzieży wiejskiej wychowywanej w duchu nacjonalistycznym<sup>42</sup>. Starostowie donosili, że pod wpływem wieców poselskich oraz notatek w prasie podających treść przemówień sejmowych, kształtował się nieprzychylny stosunek ludności ukraińskiej do rządu i społeczeństwa polskiego. Jednocześnie po wystąpieniach członków URP obserwowano w poszczególnych miejscowościach wzmożoną pracę na polu kulturalno-oświatowym i gospodarczym<sup>43</sup>. Wiece przyczyniały się także do wzmocnienia i rozbudowy struktur organizacyjnych UNDO, np. 3 października 1929 roku po wielkim wiecu okręgowym w Lutowiskach (pow. Lesko) zawiązał się powiatowy komitet organizacyjny partii<sup>44</sup>.

Nieustanne podtrzymywanie kontaktu z wyborcami powodowało znaczne podniesienie prestiżu UNDO i URP w społeczeństwie. Posłowie i senatorowie poświęcający dużo uwagi działalności pozaparlamentarnej cieszyli się ogromną popularnością i autentycznym poważaniem w swoim okręgu wyborczym. Doskonałym przykładem był poseł Hryńko Terszakowec, który pozyskał dla UNDO całą ludność ukraińską powiatu Rudki. W wielu wypadkach chłopci z odległych wiosek udawali się do jego domu w Jakimczycach z prośbą o wskazówki i pomoc w różnych sprawach<sup>45</sup>. Dla mieszkańców małych miejscowości wizyty parlamentarzystów były wielkim wydarzeniem, przeradzającym się czasem w prawdziwe święto. Przed wiecem w Wołkowcach (pow. Borszczów) na przywitanie senatora Baranyka wyjechała banderia konna prowadzona przez członków „Łuhu”, a we wsi zbudowano bramę triumfalną<sup>46</sup>. Możemy zatem uznać, że poziom wpływów UNDO wśród ludności ukraińskiej był uzależniony w dużej mierze od częstotliwości i efektów spotkań parlamentarzystów z wyborcami.

<sup>40</sup> AAN, MSW, sygn. 962, k. 2; UW w Łucku, sygn. 10, k. 190, 232.

<sup>41</sup> AAN, UW w Łucku, sygn. 16, 18, 21.

<sup>42</sup> AAN, MSW, sygn. 962, k. 9.

<sup>43</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 7, k. 108-109.

<sup>44</sup> „Dilo” 1929, nr 229, s. 4.

<sup>45</sup> AAN, UW we Lwowie, sygn. 15, k. 573; sygn. 20, k. 10.

<sup>46</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 7, k. 460.

Władze administracyjne uważnie przyglądały się agitacji prowadzonej przez posłów i senatorów Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej na spotkaniach z wyborcami. Traktowały ją przeważnie jako działalność antypaństwową, stwarzającą zagrożenie dla porządku publicznego. Toteż, korzystając z rozmaitych pretekstów, starały się ograniczyć jej zasięg poprzez rozwiązywanie wieców i narad oraz zakazy zwoływania zgromadzeń publicznych. Faktyczne i rzekome wykroczenia członków URP przeciw prawu, wynikające z treści przemówień wiecowych lub złamania przepisów ustawy o zgromadzeniach, znajdowały natychmiast odbicie w raportach sporządzanych przez funkcjonariuszy Policji Państwowej, a na ich podstawie formułowano z kolei doniesienia karne do prokuratury.

W świetle obowiązującej na obszarze byłej Galicji austriackiej ustawy o zgromadzeniach z 15 listopada 1867 r., organizatorzy wszelkich zgromadzeń publicznych musieli zawiadamiać o nich władze najpóźniej 3 dni wcześniej. W zawiadomieniu podawano cel, miejsce i czas zgromadzenia (§ 2). Zwołanie zgromadzenia pod gołym niebem wymagało poprzedniego zezwolenia ze strony właściwych władz, tzn. starostów powiatowych (§ 3). Urządzenie wiecu "przeciwnego ustawom karnym, lub narażającego bezpieczeństwo lub dobro publiczne" mogło być zabronione (§ 6). Zgodnie z § 14 austriackiej ustawy o stowarzyszeniach, legalne stowarzyszenia mogły swobodnie organizować zgromadzenia (zebrania) z udziałem ich członków albo zaproszonych gości. Wystarczyło powiadomienie władzy co najmniej 24 godziny przedtem (§ 15)<sup>47</sup>. Władze administracyjne próbowały uzależnić zwołanie każdego wiecu poselskiego od uprzedniego zezwolenia, motywując to względami bezpieczeństwa publicznego, lecz Sejm odrzucił stosowny projekt ustawy. Wobec tego minister spraw wewnętrznych Felicjan Sławoj Składkowski wydał 17 października 1928 roku poufny okólnik do wojewodów i starostów, uzależniający organizowanie wieców od wcześniejszej zgody władz<sup>48</sup>.

Administracja państwowa wielokrotnie odmawiała posłom i senatorom URP zezwoleń na odbycie wieców sprawozdawczych. Świadczą o tym wyraźnie zachowane w archiwach tygodniowe sprawozdania sytuacyjne urzędów wojewódzkich, jak również notki w prasie ukraińskiej. Na terenie województwa tarnopolskiego z odmową spotykali się najczęściej Kunicki, Wysłockyj, Kuźmyn, Celewicz i Baran<sup>49</sup>. W województwie lwowskim starosta lubaczowski praktycznie uniemożliwił posłom Kochanowi i Leszczyńskiemu urządzenie jakichkolwiek zgromadzeń publicznych w jego powiecie<sup>50</sup>. Jako powód braku zezwolenia starostowie podawali przede wszystkim potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Starostowie dysponowali prawem delegowania jednego lub kilku przedstawicieli na wszystkie wiece i zebrania, z wyjątkiem posiedzeń organów kierowniczych i rewizyjnych legalnych stowarzyszeń. Na ich żądanie organizator (gospodarz) wiecu był zobowiązany do udzielenia informacji o osobach mówców i wnio-

<sup>47</sup> *Ustawy o stowarzyszeniach, związkach i zgromadzeniach publicznych obowiązujące w państwie polskim z uwzględnieniem najważniejszych dekrétów i rozporządzeń*, zebrał E. Breiter, Warszawa 1924, s. 52, 59-60.

<sup>48</sup> Z. Zaporowski, *Sejm Rzeczypospolitej...*, s. 25-26.

<sup>49</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 8, k. 13, 65.

<sup>50</sup> DALO, f. 121, op. 3, spr. 458, ark. 107; „Diło” 1929, nr 233, s. 3.

skodawców. Ponadto odpowiadał za zachowanie porządku na zgromadzeniu. Jeżeli dopuścił do "wyrażeń i czynów prawu przeciwnych", delegat starostwa mógł je rozwiązać. Wówczas wszyscy obecni musieli opuścić natychmiast miejsce zebrania i rozejść się. W razie nieposłuszeństwa używano środków przymusu<sup>51</sup>. Na zebraniach poufnych prawem takich urzędników było tylko skontrolowanie listy zaproszeń i zaproszonych. Niekiedy zdarzało się, że mimo wezwań prezydium zebrania nie chcieli opuścić sali. Posłowie UNDO skarżyli się także na wysyłanie na wiece zwykłych, nieokrzęsanych posterunkowych zamiast pracowników administracji cywilnej. Według nich wójtowie otrzymywali polecenia aby niezwłocznie wysłać podwodę na najbliższy posterunek policji, gdy tylko w ich wsi pojawi się ukraiński parlamentarzysta. Przeradzało się to czasami w swoisty wyścig, gdyż posłowie stawali się odbyć zgromadzenie zanim przyjedzie policja<sup>52</sup>.

Reprezentanci władz rozwiązywali wiec lub zebranie urządzone przez członków URP pod pretekstem choćby drobnego złamania obowiązującego prawa. Oficjalne przyczyny takiego kroku bywały następujące: 1) uznawanie zgromadzenia za zwołane nielegalnie; 2) "antypaństwowe" treści w wygłaszanych przemówieniach; 3) zakłócenie porządku publicznego podczas wiecu. Zgromadzenia publiczne, zarówno pod gołym niebem jak i w lokalach, rozwiązywano z zasady wtedy, gdy organizatorzy nie uzyskali zezwolenia starostwa. Ponadto wykorzystywano wszelkie niezgodności między tym, co napisano w zawiadomieniu, a stanem faktycznym. W przypadku zebrania niepublicznych (tzw. narad poufnych) wystarczyło udowodnienie, że w rzeczywistości mają one charakter publiczny. W tym celu delegat starostwa sprawdzał czy wszyscy zebrani posiadają zaproszenia albo czy są znani osobiście gospodarzowi spotkania. Jedno z zebrania Kuńki, na które przybyło 300 osób, rozwiązano, bo 2 osoby nie miały zaproszeń. Z kolei na powiatowej naradzie UNDO w Buczaczu organizator - ks. Halibej - nie znał nazwisk i adresów kilku uczestników. Innym powodem stwierdzenia nielegalności zebrania było rozdawanie zaproszeń dopiero na sali, podczas spotkania<sup>53</sup>.

Najczęściej pretekstu do rozwiązywania wieców dostarczały podburzające i antypaństwowe przemówienia parlamentarzystów. Czasami kończyło się tylko na przywoływaniu mówcy do porządku<sup>54</sup>, zwykle jednak zwracanie uwagi nie odnosiło żadnego skutku. W latach 1928-1929 efektem takich przemówień było m. in. rozwiązanie pięciu dużych wieców UNDO we Lwowie. W antypaństwowych wystąpieniach specjalizowali się obok Palijiwa posłowie Leszczyński, Kochan, Wyslockyj i Pellich. Wielokrotnie nie podporządkowywali się również zarządzeniom władz. 17 września 1928 r. w Chlewczanach (pow. Rawa Ruska), gdy po rozwiązaniu wiecu policja siłą usuwała zgromadzonych z lokalu, Kochan wzywał do oporu krzyżąc, iż "wkrótce Ukraińcy przez Kijów pomaszerują na Lwów i pokażą swoją si-

<sup>51</sup> *Ustawy o stowarzyszeniach...*, s. 52-53, 61-62.

<sup>52</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 81 posiedzenia Sejmu RP II kadencji, 25 II 1930, l. 40-41.

<sup>53</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 10, k. 81, 244; "Dziło" 1929, nr 272, s. 3; 1932, nr 141, s. 4.

<sup>54</sup> Tak było np. na wiecu Kuńki i Barana w Czernichowie (pow. Tarnopol) 12 maja 1929 r. AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 9, k. 230.

łę"<sup>55</sup>. Ks Pellich w analogicznej sytuacji zaintonował pieśń "Ne pora Lacham służyć"<sup>56</sup>. W obu przypadkach sporządzono doniesienia karne.

Znacznie rzadziej dochodziło do rozwiązywania zgromadzeń z przyczyny zakłócenia spokoju publicznego. Awantury na wiecach UNDO wywoływały przede wszystkim przybyłe w tym celu bojówki „Sel-Robu” i komunistów. 23 sierpnia 1931 r. na wiecu Aleksego Jaworskiego w Holhoczach (pow. Podhajce) doszło natomiast do bójki między zwolennikami i przeciwnikami „polityki ugodowej” w łonie miejscowej organizacji partyjnej. Na jednym z wieców Wysłockiego zjawilo się z kolei 80 Polaków, którzy zagrozili posłowi pobiciem. W związku z tym był zmuszony sam go rozwiązać<sup>57</sup>.

Należy też wspomnieć o represjach stosowanych wobec uczestników wieców. Członkowie URP skarżyli się na takie postępowanie władz w swoich wystąpieniach parlamentarnych i interpelacjach. W jednej z nich opisali zajście, jakie miało miejsce po rozwiązaniu wiecu sprawozdawczego 6 posłów UNDO we Lwowie w 27 maja 1928 roku. Rozchodzących się ludzi zaatakowała policja, raniąc kolbami kilka osób i aresztując 4 studentów. W zamieszaniu został uderzony poseł Leszczyński. Zdaniem interpelantów funkcjonariusze „zachowywali się nietaktownie i brutalnie także wobec posłów Łuckiego, Strutynskiego i Celewicza”<sup>58</sup>. Minister spraw wewnętrznych nie udzielił odpowiedzi na powyższą interpelację. W końcu grudnia 1928 r. p.o. głównego sekretarza partii Lubomyr Makaruszka uznał wręcz za konieczne ograniczenie liczby wieców poselskich. Uzasadniał to m. in. przesładowaniem chłopów, uczestników wieców, przez władze powiatowe w Brzeżanach i na Pokuciu<sup>59</sup>.

W okresie II kadencji funkcjonariusze Policji Państwowej, obecni na spotkaniach członków Klubu Ukraińskiego z wyborcami, starali się w ich wystąpieniach wylapywać wszelkie momenty, które można było uznać za niezgodne z prawem. Na tej podstawie pisali doniesienia karne do sądów grodzkich lub prokuratorów przy sądach okręgowych. Plon ich działalności okazał się dość obfity. W sporządzonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych „wykazie przestępczości posłów i senatorów od 4 III 1928 do 1 VII 1930 r.” znalazło się aż 19 członków UNDO. W sumie wpłynęło przeciwko nim 49 doniesień karnych. Rekordzistami byli Palijiw (8 doniesień), Leszczyński (7) i Kochan (6). Kuzyk złamał prawo pięciokrotnie, a Tatomir 3 razy. Pozostali mieli na swym koncie 1 lub 2 doniesienia<sup>60</sup>.

Gros owych przestępstw zostało zakwalifikowane jako wystąpienia i przemówienia antypaństwowe (13) lub zdrada stanu i zaburzenie spokoju publicznego (16). 9 przypadków dotyczyło podburzania przeciw władzy, państwu i Polakom, a zaledwie 6 nielegalnego zwoływania zgromadzeń. Palijiwowi i Kuzykowi zarzucono ponadto „rozgłaszanie nieprawdziwych wiadomości na szkodę państwa”. Łucki

<sup>55</sup> AAN, UW we Lwowie, sygn. 7, k. 167.

<sup>56</sup> AAN, UW w Tarnopolu, sygn. 8, k. 162.

<sup>57</sup> Ibidem, sygn. 7, k. 175; sygn. 17, k. 168; sygn. 19, k. 78, 120; UW we Lwowie, sygn. 7, k. 73.

<sup>58</sup> BN, ATSZ, URP, t. VI, k. 142-143.

<sup>59</sup> *III Narodnyj Zjizd...*, s. 44.

<sup>60</sup> AAN, MSW, sygn. 1080-dopływ, k. 3-4.

dopuszczył się natomiast publicznego pochwalania dokonanej zbrodni. Jedynie dwa zarzuty nie były związane z działalnością wiecową. Tatomir przeszkodził policji w pościgu za człowiekiem podejrzanym o popełnienie zbrodni uprowadzenia, zaś Czerkawskij złożył fałszywe zeznania w sądzie<sup>61</sup>. Na podstawie doniesień karnych sformułowano i skierowano do Sejmu 15 wniosków o uchylenie immunitetu parlamentarnego członków URP. Wszystkie utknęły w Komisji Regulaminowej i Nietykalkości Poselskiej, w związku z czym nie były głosowane w izbie<sup>62</sup>.

Począwszy od 1931 roku doniesienia karne przeciwko posłom UNDO trafiały się sporadycznie, np. na terenie województwa lwowskiego w latach 1932-1935 odnotowano tylko jedno antypaństwowe przemówienie W. Kochana<sup>63</sup>. W 1937 roku, z powodu zwołania 2 wieców bez zgłoszenia, wszczęto dochodzenie administracyjno-karne przeciw Witwickiemu<sup>64</sup>. W 1938 roku doszło do ponownego zaostrzenia stanowiska części członków URP wobec państwa polskiego, co zaowocowało doniesieniami karnymi za przemówienia na wiecach posłów Witwickiego, Kuźmowycza i Terszakowca<sup>65</sup>.

Władze administracyjne traktowały agitację prowadzoną przez członków URP jako działalność antypaństwową. Będące rezultatem wystąpień wiecowych doniesienia karne przyniosły bardzo przykre konsekwencje dla posłów i senatorów UNDO w postaci fali aresztowań jesienią 1930 roku i późniejszych procesów sądowych<sup>66</sup>.

Konkludując, należy stwierdzić, że kierownictwo URP przywiązywało dużą wagę do wieców sprawozdawczych, starając się nadać akcji wiecowej parlamentarzystów UNDO jak najbardziej zorganizowane formy. Dążyło także z marnym skutkiem do poszerzenia zasięgu terytorialnego wpływów URP i UNDO na obszar byłego zaboru rosyjskiego. Działalność wiecowa URP miała również znaczący wpływ na całokształt stosunków między obozem rządzącym a społeczeństwem ukraińskim w latach 1928-1939, a w konsekwencji także na sytuację ludności ukraińskiej w Polsce. W okresie II kadencji ten wpływ był zdecydowanie negatywny. Agitacja na wiecach poselskich podburzała ludność przeciw państwu, sprowadzając szkody ze strony władz administracyjnych. Stanowiła też doskonałą pożywkę dla postaw nacjonalistycznych w społeczeństwie polskim. Później działalność URP w terenie nabierała pozytywnego znaczenia, wpływając łagodząco na nastroje społeczeństwa ukraińskiego, co uwidoczniło się szczególnie w latach 1935-1937.

---

<sup>61</sup> Tamże; KWPP we Lwowie, sygn. 9, k. 7.

<sup>62</sup> Ustalenia autora na podstawie analizy sprawozdań stenograficznych.

<sup>63</sup> AAN, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie, sygn. 9, k. 9; UW we Lwowie, sygn. 62.

<sup>64</sup> Tamże, sygn. 24, k. 49.

<sup>65</sup> DALO, f. 1, op. 51, spr. 1150, ark. 8.

<sup>66</sup> Kwestia ta została omówiona przez autora w odrębnej publikacji, zob. M. Szumilo, *Odpowiedzialność karno-sądowa posłów i senatorów Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w latach 1928-1933*, „Res Historica”, nr 24, Lublin 2007.

## Summary

**Reporting rally of Members of Parliament and Senators of the Ukrainian Parliamentary Representation in 1928-1939**

The Ukrainian Parliamentary Representation was the strongest club among the national minorities parliamentary clubs in the Sejm and the Senate of the Republic of Poland in 1928-1939. Members of Parliament and Senators, being mostly the members of the Ukrainian Nationalistic-Democratic Assembly (UNDA), particularly paid attention to keeping up direct contact with electors by means of so called reporting rallies. They were the most effective method of influence on the Ukrainian population living mostly in the country. However, the main aim of these meetings with electors was undoubtedly to extend the influence of UNDA in the field by strengthening its structures and prestige of leaders as well as proper shaping of views of society.

## Резюме

**Отчетные митинги депутатов и сенаторов Украинского парламентского представительства в 1928 – 1939 гг.**

Украинское парламентское представительство было в 1928 – 1939 гг. самым сильным среди парламентских клубов национальных меньшинств в Сейме и Сенате Республики Польша. Депутаты УПП, которые в подавляющем большинстве были членами Украинского народно – демократического общества (УНДО), обращали особое внимание на сохранение непосредственного контакта с избирателями при помощи так называемых отчетных митингов. Они являлись самым действенным способом воздействия на украинское население, проживавшее в подавляющем большинстве в сельской местности. Однако главной целью встреч с избирателями было расширение влияния УНДО с помощью укрепления его структур и престижа выдающихся деятелей и надлежащее формирование общественного мнения.

